

www.Janda

Internetowy dziennik Krystyny Jandy trafia do księgarń

▲ Kamil Grygorowicz

Ubrana w czarny kostium, odgarnia niesforny platynowy kosmyk, który za chwilę z powrotem osunie się na oko. Zmęczona: dziś w nocy znów miała problem z zaśnięciem. Sięgnęła po tomik powieści Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, jednak sen nie przyszedł. Znajomi mówią, że uśmiecha się na przekór: Krystyna Janda (52 l.). Rozmawiamy na chwilę przed rozpoczęciem wieczoru promującego jej książkę - dziennik „www.maipa.pl”.

- Czy „www.maipa.pl” to forma kreacji artystycznej? Podczas lektury można dojść do wniosku, że nie jest do końca szczery...

- Oczywiście, że nie. Granicę szczerości wytyczyłam już dawno. Piszę dla ludzi - nie mogę się z nimi dzielić swoją intymnością. Opisuję więc rzeczy, które mogą im sprawić przyjemność, podnieść na duchu lub na chwilę zatrzymać - przez umieszczony fragment wiersza czy oryginalnego horoskopu.

- Nigdy nie przekroczyła pani granicy szczerości?

- Och, nieraz! Kiedy napisałam, że zasnęłam z nudów na jednym z przedstawień - zebrałam od środowiska aktorskiego nieźle baty! Podobnie działo się, kiedy napisałam krytycznie o jednym z kolegów - oddźwięk był natychmiastowy. Cóż, moi koledzy szybko doprowadzili mnie do piou (śmiech)! Wtedy pierwszy raz przeko-

nałam się, jak bardzo powinienam ważyć każde słowo.

- Czy pani dziennik pełni także funkcję kulturotwórczą?

- Tak. Pracuję jako aktorka od ponad trzydziestu lat i zawsze pojmowałam swoją pracę jako obowiązek dzielenia się z innymi doznaniem artystycznymi. Dzielę się tym pięknem najszczodrzej jak potrafię - w moim dzienniku nie brak wierszy. Najczęściej - Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, której jestem wierna, odkąd pamiętam. Kiedy pracuję nad nową sztuką, w dzienniku nie brak fragmentów scenariusza.

- Dziennik rysuje postać odnoszącej sukcesy kobiety, która wraca w nocy z teatru



do domu i ma dość detamlnacji, by zbudzić się przed szóstą i rozpocząć kolejny forsowny dzień pracy. Ten model nie ma żadnych wad?
- Ależ ma...

- Jakże?

- A, to moja słodka tajemnica!

- Nie zdradzi więc pani, o czym nie przeczytamy w „www.maipa.pl”?

- Proszę przeczytać odpowiedź na pierwsze pytanie!

Dla naszych Czytelników mamy 5 książek!



Foto | Paweł Terlikowski

▲ Krystyna Janda: „Muszę ważyć każde słowo”